

Nie potrzeba wrogów, gdy ma się takich przyjaciół

17 maja 2018

Podczas środowej wizyty w Sofii na Szczycie Zachodniobałkańskim przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk w ostrych słowach skrytykował postępowanie prezydenta Trumpa na arenie międzynarodowej. Postawę amerykańskiego przywódcy Tusk określił mianem “kapryśnej asertywności”. Dodał: “Patrząc na ostatnie decyzje prezydenta Trumpa, można wręcz pomyśleć: nie potrzeba wrogów, gdy ma się takich przyjaciół”.



Tusk odnosił się bezpośrednio do nałożenia przez Trumpa ceł na wyroby metalowe z Unii Europejskiej. Nowy amerykański protekcjonizm gospodarczy nazwał absurdem i uznał za przejaw oderwania od rzeczywistości. Jego krytyka miała jednak bardziej ogólny charakter. Zdaniem szefa RE, oprócz “wzrostu znaczenia Chin” i “agresywnej postawy Rosji”, nieprzewidywalna polityka rządu USA również stanowi dziś poważny problem dla Unii. Jak ironicznie stwierdził Tusk, UE powinna być wdzięczna Donaldowi Trumpowi, że mogła dzięki niemu pozbyć się iluzji.

Mówił dalej: „Wbrew panującemu dziś klimatowi Europa powinna

robić wszystko, by pielęgnować więź transatlantycką, lecz jednocześnie musimy być przygotowani na scenariusze, w których działamy sami.”

Wystąpienie Donalda Tuska to tylko jedna z licznych ostatnio bardzo krytycznych ocen przywódców europejskich pod adresem amerykańskiego przywódcy. Jean-Claude Juncker groził USA wprowadzeniem kontrtaryf handlowych w odpowiedzi na protekcjonizm Trumpa. Emmanuel Macron i Angela Merkel wyrażali najgłębsze rozczarowanie decyzją o zerwaniu przez USA porozumienia nuklearnego z Iranem, zwłaszcza zaś możliwość objęcia w tej sytuacji sankcjami europejskich koncernów.

Narastają również różnice na tle sytuacji na Bliskim Wschodzie. UE nie akceptuje decyzji o przeniesieniu ambasady USA w Izraelu z Tel Awiwu do Jerozolimy.

Autorstwo: PJ

Zdjęcie: Wikimedia Commons

Źródło: Strajk.eu